

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/69/2005

PREFERENCJE PARTYJNE W KWIETNIU

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, KWIECIEŃ 2005

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Kwietniowy sondaż¹ preferencji partyjnych przeprowadzaliśmy w szczególnych okolicznościach. Tuż po rozpoczęciu realizacji naszego badania nadeszła wiadomość o śmierci papieża Jana Pawła II, którego chorobę i pogarszający się stan zdrowia Polacy śledzili na bieżąco za pośrednictwem mediów. Wobec powszechnej żałoby kontynuowanie badania dotyczącego m.in. kwestii politycznych było niestosowne, a zarazem nieefektywne. W związku z tym realizacja sondażu została wydłużona aż poza okres żałoby narodowej ogłoszonej w Polsce. Badanie trwało zatem dłużej niż zwykle, a jednocześnie zostało przeprowadzone w dwóch terminach w zupełnie odmiennych okolicznościach, które mogły wpływać na opinie ankietowanych - część respondentów zdążyła odpowiedzieć na pytania ankieterów jeszcze przed śmiercią papieża, pozostali udzielali odpowiedzi już po okresie zbiorowych rekolekcji, przeżywanych w związku z tym wydarzeniem. Prezentowane wyniki są zatem pomiarem szczególnym, można je będzie potwierdzić dopiero w kolejnych badaniach.

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w kwietniu, udział w nich wzięłaby - według własnych deklaracji - niespełna połowa Polaków uprawnionych do głosowania (47%), nieznacznie mniej niż w marcu (o 1 punkt) i o 3 punkty mniej niż w styczniu i lutym. Niemal jedna trzecia Polaków (31%) jednoznacznie odrzuca uczestnictwo w głosowaniu, pozostali (22%) deklarują, że jeszcze nie wiedzą, czy wzięliby udział w wyborach, gdyby odbywały się one w tym miesiącu.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (179) zrealizowano w dniach 1-2, 9-10 kwietnia 2005 roku na liczącej 1100 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to czy wziął(ęła)by Pan(i) w nich udział?	Wskazania respondentów według terminów badań												
	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV
	2004						2005						
	w procentach												
Na pewno wziął(ęła)bym w nich udział	52	52	44	40	42	42	45	49	48	50	50	48	47
Nie wiem, czy wziął(ęła)bym w nich udział	20	18	17	17	21	21	18	18	17	18	18	19	22
Na pewno nie wziął(ęła)bym w nich udziału	28	31	39	43	37	37	37	33	35	32	32	33	31

Więcej niż co piąty zadeklarowany uczestnik głosowania (22%) nie wie, na którą partię oddałby swój głos. W porównaniu z ubiegłym miesiącem odsetek niezdecydowanych wyborców zmalał o 2 punkty, ale nadal jest wyższy od średniej z drugiej połowy ubiegłego roku.

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?														
	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV
	2004						2005							
	w procentach													
Trudno powiedzieć	20	24	21	13	18	15	19	17	19	19	21	21	24	22

Jeśli uwzględnimy wszystkie te grupy, czyli tych, którzy z większym lub mniejszym prawdopodobieństwem nie wezmą udziału w wyborach, a także osoby chcące w nich uczestniczyć, ale niewiedzące, na kogo oddać swój głos, to możemy powiedzieć, że w kwietniu swe preferencje wyborcze wyraziło niespełna dwie piąte uprawnionych do głosowania (37%).

Kwiecień przyniósł zmianę lidera naszego rankingu. W tym miesiącu odnotowaliśmy zdecydowany wzrost poparcia dla PiS, które obecnie stało się najbardziej popularnym ugrupowaniem na naszej scenie politycznej. Chęć głosowania na PiS zadeklarowało 24% potencjalnych uczestników wyborów mających sprecyzowane sympatie partyjne, aż o 8 punktów więcej niż miesiąc temu. Dotychczasowy lider - PO - znalazł się na drugim miejscu, na to ugrupowanie zamierza oddać swój głos 20% zadeklarowanych wyborców mających

określone preferencje partyjne. W porównaniu z marcem poparcie dla PO zmalało o 2 punkty, a zatem w notowaniach tej partii utrzymuje się trend spadkowy, który obserwujemy od początku tego roku.

Tabela 3

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach i mających sprecyzowane sympatie polityczne*									
	VII 2004	VIII 2004	IX 2004	X 2004	XI 2004	XII 2004	I 2005	II 2005	III 2005	IV 2005
	w procentach									
Prawo i Sprawiedliwość	14	16	15	14	17	18	18	15	16	24
Platforma Obywatelska	29	25	25	27	27	27	26	25	22	20
Samoobrona	13	10	10	12	10	12	11	12	14	14
Liga Polskich Rodzin	16	12	13	14	12	11	12	13	11	10
Socjaldemokracja Polska	4	7	7	4	5	4	6	4	3	5
Polskie Stronictwo Ludowe	6	6	5	6	8	6	7	7	8	4
Sojusz Lewicy Demokratycznej	5	7	9	6	8	5	6	6	6	4
Unia Wolności	5	4	3	6	3	3	3	5	5	4
Unia Pracy	2	3	4	3	2	2	3	4	3	3
Unia Polityki Realnej	1	1	1	1	1	1	1	0	2	2
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	3	3	3	3	4	2	3	4	1	2
Chrześcijańska Demokracja III RP	0	0	0	0	0	1	1	1	1	2
Centrum	0	1	0	0	0	1	0	0	1	1
Demokratyczna Partia Lewicy	0	1	1	1	0	1	0	0	1	1
Ruch Katolicko-Narodowy	0	1	1	0	1	1	0	0	1	1
Stronictwo Demokratyczne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Zieloni 2004	1	0	0	1	0	0	0	0	0	1
Inne	2	1	2	2	1	3	2	1	2	2
N=	299	330	331	369	389	377	432	421	371	404

*Uwaga: W tabeli nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Wielkość poparcia dla poszczególnych ugrupowań jest procentowana do tej grupy wyborców, którzy po pierwsze - chcą uczestniczyć w wyborach, a po drugie - wiedzą, na kogo będą głosować.

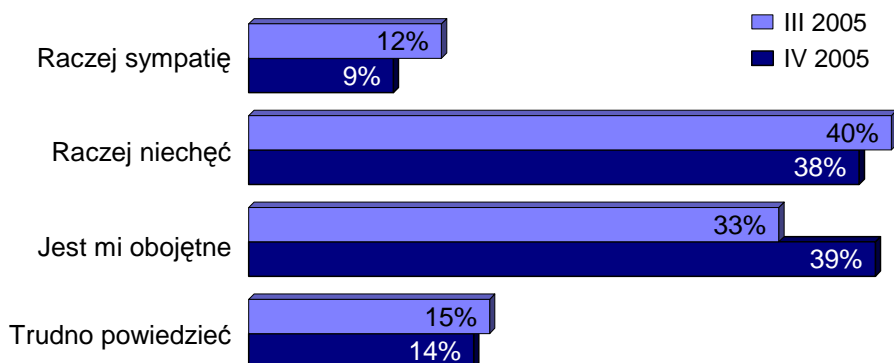
Nie zmieniło się natomiast poparcie dla zajmującej trzecie miejsce Samoobrony, na którą zamierza głosować 14% uczestników wyborów mających sprecyzowane sympatie partyjne. Chociaż notowania LPR zajmującej czwarte miejsce pogorszyły się w stosunku do marca tylko nieznacznie, trzeba jednak zaznaczyć, że są one najgorsze od roku. W kwietniu tylko cztery ugrupowania: PiS, PO, Samoobrona i LPR wprowadziłyby swoich posłów do nowego parlamentu. Pewne szanse na niewielką reprezentację miałyby również SdPI, ugrupowanie to znalazło się bowiem na granicy wyborczego progu - 5% zadeklarowanych wyborców mających określone sympatie partyjne (o 2 punkty więcej niż

w marcu) byłoby gotowych je poprzeć. Po raz pierwszy w III RP nie zasiedliby natomiast w ławach poselskich reprezentanci drugiej partii chłopskiej - PSL. W kwietniu ugrupowanie to zdobyło przychylność zaledwie połowy swoich zwolenników z ubiegłego miesiąca (4%, spadek o 4 punkty). Poniżej progu wyborczego kształtują się także notowania SLD (4%, spadek o 2 punkty). Natomiast 4-procentowe poparcie to w miarę niezły wynik dla UW, która miewała już w swej historii grosze chwile, jednak z drugiej strony wydaje się ono zbyt małe, jeśli wziąć pod uwagę ambicje wykreowania nowego ruchu politycznego. W porównaniu z marcem nie zmieniły się notowania UP, na którą zamierza głosować 3% uczestników wyborów mających sprecyzowane sympatie partyjne. Od dwóch miesięcy relatywnie niezłe są notowania UPR, którą poparłoby 2% potencjalnych wyborców. Taki sam wynik uzyskały w kwietniu również KPEiR oraz ChD III RP. W tym miesiącu swoją obecność na scenie politycznej zaznaczyła dość liczna grupa partii: Centrum, DPL, RKN, SD i Zieloni 2004 - każde z tych ugrupowań uzyskałoby poparcie 1% potencjalnych uczestników wyborów.

Podobnie jak w ubiegłym miesiącu zapytaliśmy ankietowanych o stosunek do nowej inicjatywy politycznej, którą podjęli obecni i byli działacze UW (m.in. Władysław Frasyniuk i Tadeusz Mazowiecki), a także niektórzy politycy związani wcześniej z SLD (m.in. Jerzy Hausner i Marek Belka) zamierzający powołać do życia nowe ugrupowanie o roboczej nazwie Partia Demokratyczna. Ponieważ ugrupowanie to ciągle formalnie nie zostało zarejestrowane, nie umieszczaliśmy go na naszej liście, natomiast zadaliśmy odrębne pytanie o postrzeganie tej inicjatywy.

W kwietniu mniejszą lub większą sympatię dla nowego ugrupowania zadeklarowało 9% Polaków (od ubiegłego miesiąca spadek o 3 punkty), a mniejszą lub większą niechęć - niemal dwie piąte (38%, spadek o 2 punkty). W porównaniu z marcem wzrosła natomiast (o 6 punktów - do 39%) liczba osób, dla których powołanie Partii Demokratycznej jest sprawą obojętną.

RYS. 1. POWSTAŁO NOWE UGRUPOWANIE POLITYCZNE O NAZWIE PARTIA DEMOKRATYCZNA, POWOŁANE PRZEZ POLITYKÓW UNII WOLNOŚCI M.IN. WŁADYSŁAWA FRASYNIUKA I TADEUSZA MAZOWIECKIEGO, A TAKŻE OBECNEGO WICEPREMIERA JERZEGO HAUSNERA. CZY, OGÓLNIE RZECZ BIORĄC, UGRUPOWANIE TO BUDZI RACZEJ PANA(I) SYMPATIĘ CZY TEŻ RACZEJ NIECHĘĆ?



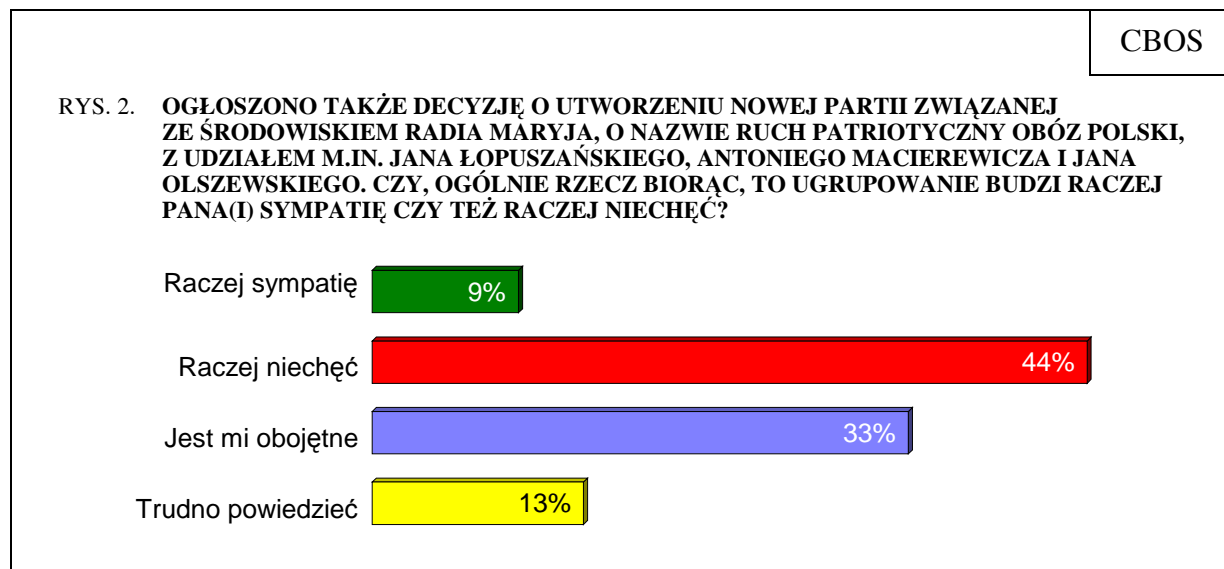
Prawie trzy piąte zadeklarowanych wyborców UW (57%) odczuwa sympatię dla nowej partii (w porównaniu z marcem sympatia ta nieco zmalała), natomiast jedna czwarta (26%) nie popiera tej inicjatywy. Na propozycję utworzenia nowej partii najbardziej pozytywnie reagują wyborcy SdPI (54% wyraża się o tej inicjatywie z sympatią, a 25% z niechęcią). Nieco bardziej pozytywnie niż inni ustosunkowują się do niej także zwolennicy PO (25% deklaracji sympatii, 24% niechęci). Natomiast najbardziej niechętnie nową inicjatywę przyjmują zadeklarowani wyborcy PiS (59% deklaracji niechęci), LPR (54%), Samoobrony (48%), a także SLD-UP (43%). Wśród osób, które najprawdopodobniej nie wzięłyby udziału w wyborach, gdyby odbywały się one w tym miesiącu, a także wśród niezdecydowanych wyborców nowa partia raczej nie wzbudza większego entuzjazmu - odpowiednio tylko 5% i 4% respondentów z tych grup zadeklarowało sympatię dla niej, natomiast deklaracji niechęci było wielokrotnie więcej (36% i 29%).

Tabela 4

Czy, ogólnie rzecz biorąc, Partia Demokratyczna budzi raczej Pana(i) sympatię czy też raczej niechęć?	Potencjalne elektoraty									Niewybierający się na wybory
	LPR	PO	PSL	PiS	Samoobrona	SdPI*	SLD+UP	UW*	Niezdecydowani	
	w procentach									
Raczej sympatię	5	25	5	8	2	54	8	57	4	5
Raczej niechęć	54	24	34	59	48	25	43	26	29	36
Jest mi obojętne	39	39	50	29	43	15	19	10	41	44
Trudno powiedzieć	2	12	11	5	7	6	30	7	26	15

* Deklaracje elektoratów tych ugrupowań należy interpretować z ostrożnością ze względu na małą liczebność zadeklarowanych wyborców tych partii w badanej próbie

Ostatni miesiąc przyniósł informację o innej inicjatywie politycznej - nowej partii, która powstała pod patronatem Radia Maryja. Ruch Patriotyczny Obóz Polski² utworzyli m.in. Jan Łopuszański, Antoni Macierewicz i Jan Olszewski. Zapytaliśmy Polaków o stosunek także do tej inicjatywy.



Podobnie jak w przypadku PD, Polacy dużo częściej mają do tej partii stosunek krytyczny niż pozytywny. Tylko 9% ankietowanych deklaruje sympatię dla RPOP, natomiast pięciokrotnie większa grupa (44%) - niechęć. Dla jednej trzeciej badanych (33%) powołanie tego ruchu jest kwestią obojętną.

Mimo takiego samego poziomu poparcia dla PD i RPOP, odmienny jest, co zrozumiałe, jego polityczny rozkład. Nowa inicjatywa podjęta przez środowisko związane z Radiem Maryja cieszy się relatywnie największym poparciem wśród potencjalnych wyborców LPR (32% deklaracji sympatii wobec 29% deklaracji niechęci), a także PSL (27% wobec 38%). Natomiast najmniej przychylnie traktują to ugrupowanie zdeklarowani wyborcy SdPI (84% deklaracji niechęci), a następnie UW (67%), PO (66%), SLD-UP (60%).

² Partia ta została zarejestrowana już po realizacji naszego badania, dlatego nie uwzględniliśmy jej jeszcze na naszej liście.

Tabela 5

Ogłoszono także decyzję o utworzeniu nowej partii związanej ze środowiskiem Radia Maryja, o nazwie Ruch Patriotyczny Obóz Polski. Czy, ogólnie rzecz biorąc, ugrupowanie to budzi raczej Pana(i) sympatię czy też raczej niechęć?	Potencjalne elektoraty									Nie-wybie-rający się na wybory
	LPR	PO	PSL	PiS	Samo-obrona	SdPI*	SLD+UP	UW*	Nie-zdecy-dowani	
	w procentach									
Raczej sympatię	32	3	27	17	14	0	9	0	10	5
Raczej niechęć	29	66	38	50	38	84	60	67	28	42
Jest mi obojętne	33	18	31	28	38	3	19	29	39	38
Trudno powiedzieć	7	12	4	5	10	13	13	4	23	15

* Deklaracje elektoratów tych ugrupowań należy interpretować z ostrożnością ze względu na małą liczebność zadeklarowanych wyborców tych partii w badanej próbie

★

★

★

Gdyby wybory odbyły się w kwietniu, zapewnione miejsce w nowym parlamencie mieliby przedstawić tylko czterech partii: PiS, PO, Samoobrony i LPR, natomiast „lewa noga” zupełnie nie byłaby w nim reprezentowana. W tym miesiącu w układzie sympatii partyjnych Polaków nastąpiły dość wyraźne zmiany. Zdecydowanie zyskał PiS, co można łączyć m.in. z organizowaniem przez najbardziej znanego przedstawiciela tej partii, a zarazem prezydenta Warszawy uroczystości związanych ze śmiercią Jana Pawła II, jakie odbywały się w stolicy. Utrzymuje się natomiast trend spadkowy w notowaniach PO, której politycy w ostatnim okresie nie są zbyt często obecni w mediach. Katastrofalnie przedstawiają się kwietniowe wyniki SLD i PSL - ugrupowania te nie zdołałyby w tym miesiącu wprowadzić swych przedstawicieli do parlamentu. Jeśli chodzi o nową partię - PD, widać pewne wytracenie dynamiki tego ruchu, a co za tym idzie także spadek społecznego poparcia dla tej inicjatywy.

Opracował

Krzysztof PANKOWSKI